

Sygn. akt IV K 1058/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli Wydział IV Karny

w składzie:

Przewodnicząca – SSR Świętosława M. Dyhdalewicz

Protokolant Anna Pyra

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Warszawy Woli Aleksandry Kowalak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 11.07, 27.08, 06.10, 09.12.2014r, 21.01, 15.04 i 15.09.2015r.

sprawy oskarżonego **R. Ł. (1)**

syna A. i J. z d. P.

ur. (...) w P.

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 07 czerwca 2013 r. w W. przy ul. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd M. F. co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci prawa jazdy na dane S. K. z wypożyczalni samochodów (...) M. F. zawarł umowę najmu podpisując się za ww. oraz wypożyczył samochód marki H. (...) o nr rej. (...) o wartości 35 000 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 35 000 złotych

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

II. w dniu 22 czerwca 2013 r. w R. przy ul. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd J. S. co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci dowodu osobistego o nr (...) oraz prawa jazdy na dane S. K. z wypożyczalni samochodów J. S. zawarł umowę najmu podpisując się za w/w. oraz wypożyczył samochód marki H. (...) o nr rej. (...) o wartości 65 000 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 65 000 złotych,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

III. w dniu 20 czerwca 2013 r. w W. na parkingu przy Urzędzie gm. W. T. działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd P. P. co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci dowodu osobistego o (...) na dane S. K. z wypożyczalni samochodów P. P. zawarł umowę najmu podpisując się za w/w. oraz wypożyczył samochód marki V. (...) o nr rej. (...) o wartości 122 475 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 122 475 złotych,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

IV. w dniu 18 czerwca 2013 r. w W. na parkingu przy ul. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd T. M. (1) co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci dowodu osobistego o nr (...) oraz prawa jazdy na dane S. K. z wypożyczalni samochodów T. M. (1) zawarł umowę najmu podpisując się za w/w. oraz wypożyczył samochód marki F. (...) o nr rej. (...) o wartości 25.000 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 25.000 złotych,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

orzeka

1. Oskarżonego R. Ł. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie I czynu, z tym, że ustala, że wartość szkody wynosi 40472,36 zł i stanowiącego występku z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazuje go, a na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 7 (siedem) miesięcy pozbawienia wolności;

2. Oskarżonego R. Ł. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie II czynu, stanowiącego występku z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazuje go, a na mocy art. 286 § 1 w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 7 (siedem) miesięcy pozbawienia wolności;

3. Oskarżonego R. Ł. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie III czynu, stanowiącego występku z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazuje go, a na mocy art. 286 § 1 w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 7 (siedem) miesięcy pozbawienia wolności;

4. Oskarżonego R. Ł. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie IV czynu, stanowiącego występku z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazuje go, a na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 7 (siedem) miesięcy pozbawienia wolności;

5. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk każdorazowo w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015r w zw. z art. 4 § 1 kk oskarżonemu R. Ł. (1) za te cztery czyny wymierza karę łączną w wymiarze 2 (dwa) lat pozbawienia wolności;

6. na mocy art. na mocy art. 69 § 1 i § 2 kk, art. 70 § 1 pkt. 1 kk każdorazowo w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015r w zw. z art. 4 § 1 kk orzeczoną karę łączną pozbawienia wolności wobec oskarżonego warunkowo zawieszca na okres 4 (cztery) lat próby;

7. na mocy art. 46 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015r w zw. z art. 4 § 1 kk nakłada na oskarżonego obowiązek naprawienia szkody na rzecz:

- (...) M. F. w kwocie 40472,36 (czterdzieści tysięcy czterysta siedemdziesiąt dwa i 36/100) złotych

- J. S. w kwocie 65000 (sześćdziesiąt pięć tysięcy) złotych

- T. M. (2) w kwocie 25000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych;

8. na podstawie art. 626 § 1 kpk orzeka wobec oskarżonego obowiązek uiszczenia kosztów postępowania na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 754,75 (siedemset pięćdziesiąt cztery i 75/100) złotych oraz 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt IV K 1058/13

UZASADNIENIE

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

We wrześniu 2012 roku w O. S. K. utracił swoje dokumenty w postaci prawa jazdy oraz dowodu osobistego o nr (...). S. K. zgłosił w Urzędzie Miasta L. oraz w Starostwie Powiatowym w L. utratę dokumentów, a następnie wyrobił nowe prawo jazdy oraz dowód osobisty. Utracone przez S. K. dokumenty znalazły się w posiadaniu R. Ł. (1).

W dniu 7 czerwca 2013 roku R. Ł. (1) zadzwonił do wypożyczalni samochodów (...) M. F., której dane adresowe znalazł w Internecie i w rozmowie telefonicznej z M. F. uzgodnił, że jeszcze tego samego dnia przyjedzie wynajmując samochód. Mężczyźni spotkali się w W. przy ul. (...). M. F. zaoferował R. Ł. (1) wynajem samochodu marki H. (...) o nr rej. (...). Przy transakcji R. Ł. (1) przedstawił się jako S. K., okazał prawo jazdy oraz dowód osobisty na dane osobowe S. K.. Umowę najmu pojazdu R. Ł. (1) podpisał imieniem i nazwiskiem S. K.. Następnie R. Ł. (1) uiścił opłatę za wypożyczenie samochodu, wsiadł do wypożyczonego pojazdu i odjechał. W B. zdemontował znajdujące się w samochodzie urządzenie (...), podpiął pod nie baterie, a następnie wyrzucił je, a samochodu nie zwrócił, a następnie została powiadomiona Policja o zaistniałym zdarzeniu.

W dniu 18 czerwca 2013 roku R. Ł. (1) ponownie postanowił wypożyczyć samochód. W internecie znalazł ogłoszenie wynajmu F. (...) zamieszczone przez wypożyczalnię samochodów T. M. (1). Zadzwonił na podany w ogłoszeniu numer i umówił się z T. M. (1) w W. przy ul. (...). Na miejsce pojechał komunikacją miejską. T. M. (1) zaoferował mu wypożyczenie samochodu marki F. (...) o nr rej. (...). R. Ł. (1) podpisał umowę najmu pojazdu podając się za S. K." i takimi danymi osobowymi się podpisał, okazując przy tym prawo jazdy i dowód osobisty S. K.. Zapłacił T. M. (1) opłatę za wypożyczenie samochodu na trzy doby, a następnie odjechał wypożyczonym pojazdem. R. Ł. (1) nie wywiązał się z zawartej umowy, nie oddał przedmiotu najmu i z tych też względów została powiadomiona Policja.

W dniu 20 czerwca 2013 roku R. Ł. (1) znalazł w internecie ofertę wynajmu V. (...), zamieszczoną przez wypożyczalnię samochodów należącą do P. P.. R. Ł. (1) zadzwonił na podany w ogłoszeniu numer, który to numer był użytkowany przez K. P., który współpracował w tej wypożyczalni z P. P.. Mężczyźni umówili się na zawarcie umowy oraz przekazanie samochodu w W. przy Urzędzie Gminy W. T.. P. P. przekazała K. P. podpisany przez siebie egzemplarz umowy najmu oraz samochód marki V. (...) o nr rej. (...), który miał być przedmiotem transakcji. Na miejsce spotkania R. Ł. (1) podwiózł znajomy uprzednio wypożyczonym F. (...). R. Ł. (1) spotkał się z K. P., który przekazał mu samochód marki V.. R. Ł. (1) podpisał umowę najmu pojazdu podpisując się danymi (...) i jednocześnie okazując przy tym prawo jazdy oraz dowód osobisty wystawione na dane osobowe S. K.. Następnie R. Ł. (1) odjechał przedmiotowym samochodem lecz po upływie terminu do jego zwrotu nie uczynił tego i z tych też względów P. P. powiadomiła o zaistniałym zdarzeniu Policję.

Następnie R. Ł. (1) znalazł w internecie dane adresowe wypożyczalni samochodów J. S.. Zadzwonił na podany numer telefonu i umówił się z J. S., że przyjedzie do R., przy ul. (...), aby wypożyczyć H. (...). W dniu 22 czerwca 2013 roku R. Ł. (1) stawił się w firmie prowadzonej między innymi przez J. S. i zawarł umowę najmu H. (...) o nr rej. (...), podpisując się imieniem i nazwiskiem S. K.. R. Ł. (1) okazał przy tym dokumenty S. K.. Następnie odjechał przedmiotowym samochodem. Następnie zostało odłączone zamontowane w samochodzie urządzenie (...) i podłączone do baterii motocyklowej, które zostało porzucone w zaroślach przy ul. (...) w W.. R. Ł. (1) nie oddał wypożyczonej H. (...) pomimo nalegań ze strony właściciela wypożyczalni, który próbował choćby esemesami nawiązać z nim kontakt. Po tym jak stracili z wypożyczającym kontakt powiadomili o zaistniałej sytuacji Policję.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: J. S. (k. 529 - 530, 166 - 167, 185 - 185v, 279 - 279v, 282 - 282v), P. P. (k. 568 - 570, 351 - 353, 390 - 391), M. W. (k. 570 - 571, 79 - 80), D. S. (k. 572 - 573, 175 - 176, 283 - 284), T. M. (1) (k. 573 - 574, 290 - 293, 340 - 341), S. K. (k. 694, 34 - 35, 249 - 250, 320 - 320v, 393 - 393v), K. P. (k. 695, 375 - 377), M. F. (k. 713 - 715, 2 - 4, 9 - 9v, 11 - 11v), wyjaśnień oskarżonego R. Ł. (1) (k. 527 - 528, 119 - 121, 133 - 135, 136 - 137) oraz dokumentów: dokumentów (k. 7 - 8, 12 - 18, 71a, 169, 198 - 227, 296 - 307, 356 - 357, 363), protokołów oględzin (k. 40 - 41, 54 - 55, 147 - 156, 233 - 240, 365 - 367), wykazu dowodów rzeczowych

(k. 43, 56, 157 - 158, 253), pokwitowań (k. 48, 280), protokół zatrzymania (k. 68), protokół przeszukania (k. 72 - 78), pism (k. 110, 261 - 262, 383 - 385, 719), kserokopia dowodu (k. 170), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 171 - 173), płyty (k. 174), białej koperty (k. 241), opinii ekspertyzy (k. 269 - 277), tablicy pogładowej (k. 281), protokół pobrania materiału porównawczego (k. 326), kserokopii dokumentów (k. 327 - 329, 728 - 759, 779 - 823, 838 - 854), materiał porównawczy (k. 330 - 332), pismo-zawiadomienie (k. 336 - 338), zapytań o karalność (k. 426 - 429, 432 - 435, 653 - 656, 834 - 835), wniosek (k. 485 - 492), kserokopia pozwu (k. 608 - 611), wywiadu środowiskowego (k. 856 - 858), odpisu wyroku (k. 876), informacja w trybie art. 213 par 1 a kpk (k. 936 - 938).

Prokurator postawił oskarżonemu R. Ł. (1) następujące cztery zarzuty:

I. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk o to, że w dniu 07 czerwca 2013 r. w W. przy ul. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd M. F. co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci prawa jazdy na dane S. K. z wypożyczalni samochodów (...) M. F. zawarł umowę najmu podpisując się za ww. oraz wypożyczył samochód marki H. (...) o nr rej. (...) o wartości 35 000 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 35 000 złotych

II. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk o to, że w dniu 22 czerwca 2013 r. w R. przy ul. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd J. S. co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci dowodu osobistego o nr (...) oraz prawa jazdy na dane S. K. z wypożyczalni samochodów J. S. zawarł umowę najmu podpisując się za w/w. oraz wypożyczył samochód marki H. (...) o nr rej. (...) o wartości 65 000 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 65 000 złotych,

III. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk o to, że w dniu 20 czerwca 2013 r. w W. na parkingu przy Urzędzie gm. W. T. działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd P. P. co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci dowodu osobistego o (...) na dane S. K. w wypożyczalni samochodów P. P. zawarł umowę najmu podpisując się za w/w. oraz wypożyczył samochód marki V. (...) o nr rej. (...) o wartości 122 475 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 122 475 złotych,

IV. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk o to, że w dniu 18 czerwca 2013 r. w W. na parkingu przy ul. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd T. M. (1) co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci dowodu osobistego o nr (...) oraz prawa jazdy na dane S. K. z wypożyczalni samochodów T. M. (1) zawarł umowę najmu podpisując się za w/w. oraz wypożyczył samochód marki F. (...) o nr rej. (...) o wartości 25.000 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 25.000 złotych.

Oskarżony R. Ł. (1) podczas postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i jednocześnie wyjaśnił, że aktualnie mieszka w wynajmowanym mieszkaniu w P. przy ul. (...). W chwili obecnej jest zarejestrowany na pobyt stały w S.. Tam mieszkają jego rodzice. Prowadzi działalność gospodarczą w zakresie kupno-sprzedaż samochodów, oraz zajmuje się ogrodnictwem w S., natomiast w Polsce jeszcze transportem. W mieszkaniu, które wynajmuje, mieszka wspólnie ze swoją konkubiną M. W. oraz synem R. Ł. (2) – wiek 3 miesiące. Często jeździ do S., a do Polski przyjeżdża do rodziny. Często zdarzało się, że przyjeżdżał do Polski samochodem na numerach brytyjskich. W S. używał telefonów komórkowych sieci brytyjskich. W Polsce czasami używał numerów telefonów brytyjskich. Nie pamięta, jaki obecnie używa numer telefonu, gdyż często je zmienia. Ostatnio był zagranicą około 3 tygodni temu. Jego konkubina M. nie pracuje, zajmuje się dzieckiem. Rodzice M. W. wynajmują mieszkanie w P..

Często odwiedzali rodziców M. W. pod tym adresem i zdarzało się, że zostawał na noc, a nawet przez jakiś czas tam mieszkali. Pod koniec 2012 roku, był to chyba listopad lub grudzień, znalazł w miejscowości O., dokładnie przy ul. (...), dowód osobisty i prawo jazdy na nazwisko S. K.. Dokumenty znalazł w zaroślach pod płotem za budynkiem (...). W związku z tym, że nie posiadał własnego prawa jazdy, ponieważ je zgubił, a mężczyzna na zdjęciu był bardzo podobny do niego, postanowił użyć tego dokumentu do wypożyczenia samochodu z wypożyczalni, bo był on mu na tamten moment potrzebny do planowanej przeprowadzki. W czerwcu 2013 roku znalazł w internecie ogłoszenie wypożyczalni samochodowej przy ul. (...) na B.. Zadzwoił do tej wypożyczalni i umówił się na spotkanie. Kiedy był na miejscu, pracownik wypożyczył mu samochód osobowy m-ki H. (...) koloru czarnego. Przedłożył przy wypożyczeniu znalezione prawo jazdy na nazwisko S. K. i zapłacił około 700 - 800 zł za wypożyczenie. Dodał, że wiedział, że samochód posiada system GPS oraz, że umowę najmu podpisał podając inne dane osobowe niż jego. Postanowił zdemontować GPS, a po jego demontażu wyrzucił go w zarośla w miejscowości K., podpinając baterię zasilającą, ponieważ chciał użytkować wypożyczony pojazd do własnych potrzeb. Nadmienił także, że miał w tamtym okresie duże problemy finansowe. Na drugi dzień spotkał na ulicy mężczyznę, który zainteresował się jego samochodem. Mężczyzna zaproponował mu, że odkupi od niego samochód za kwotę 3000 zł. Z uwagi na status legalności posiadanego przez siebie samochodu oraz problemy finansowe, zgodził się na sprzedaż. Umówił się z tym mężczyzną na drugi dzień wieczorem w miejscowości B.. Sprzedaży dokonali na jakiejś drodze. Mężczyzna, który kupił od niego samochód za kwotę 3000 zł, wiedział z jakiego źródła pochodzi i wtedy widział go po raz ostatni w życiu, choć jak dodał wcześniej widywał go na ulicy, ale nie zna jego danych personalnych. Nie przedstawiali się sobie. Był to mężczyzna wieku około 30 lat, normalnej budowy ciała, wzrostu około 180 cm, włosy krótkie. Nie pamięta czy miał jakieś znaki szczególne, ale byłby go wstanie rozpoznać. Pieniądze, które otrzymał za sprzedaż samochodu, przeznaczył na spłatę zadłużenia, jakie w tamtym czasie posiadał. Numer telefonu, z którego dzwonił do wypożyczalni, potem wyrzucił, a telefon zostawił, a był to telefon m-ki S. (...) zakupiony w sieci P. w T. w P. z umową na M. W.. Ona wzięła jeszcze jeden taki sam aparat w P. na siebie i używa go do dziś. Aparatu w obecnej chwili nie posiada, gdyż go zgubił. Pomyślał, że może spróbować jeszcze raz wypożyczyć samochód na nazwisko S. K. i go sprzedać, ponieważ dalej miał duże problemy finansowe. Przeglądając portal G., znalazł ogłoszenie z wypożyczalni samochodów w W. na U. dotyczące samochodu F. (...). Zadzwoił z innego telefonu z numeru angielskiego, który miał ze S. i umówił się na wypożyczenie. Pamięta, że trochę czasu upłynęło od wypożyczenia H., ale było to na pewno w czerwcu 2013r. Komunikacją miejską pojechał na U. koło stacji metra w okolicach K., ulicy dokładnie nie pamięta. Samochód odbierał od mężczyzny, podpisując dokumenty na wypożyczenie na nazwisko S. K., okazując mu dokumenty. Podkreślił, że nie pamięta już jakie, ale na pewno miał przy sobie dowód osobisty i prawo jazdy. Zapłacił kaucję za wypożyczenie około 800zł. Przy wypożyczeniu mówił, że przyjechał z Anglii na kilka dni i potrzebuje samochodu do własnego użytku. Otrzymał jeden kluczyk, dowód rejestracyjny i ubezpieczenie, a następnie odjechał i postawił auto w P. na parkingu. Pytał się różnych osób, już nie pamięta kogo, ale ktoś zadzwonił do niego i powiedział, że może od niego kupić w/w samochód za kwotę 4.000zł. Spotkał się z tym mężczyzną, w trakcie rozmowy ten człowiek powiedział, że kupi od niego ten pojazd za kwotę 4000 zł i jest zainteresowany innymi samochodami, jeśli by takie posiadał. Nadmienił, że tego człowieka widział wtedy pierwszy raz i wymienili się numerami telefonów. Dwa dni później, chyba z tego samego aparatu i numeru, zadzwonił do kolejnej wypożyczalni w W., którą znalazł w Internecie, tam w ofercie był pojazd marki V. (...). Przed przekazaniem do sprzedaży pojazdu F. (...), gdy okazało się, że zwolniło się w/w pojazd marki V., pojechał tym wypożyczonym samochodem marki F. (...) na B. koło Szpitala (...), gdzie czekał na niego mężczyzna. Poprosił jakiegoś znajomego, by pojechał z nim po samochód. Znajomy wrócił tym samochodem marki F. (...), a sam pojazdem marki V.. Zaparkował pod blokiem w U., nie pamięta przy jakiej ulicy, od strony przejazdu kolejowego. Samochód marki F. postawił w P.. Na drugi dzień w/w mężczyźnie sprzedał samochód marki F. za kwotę 4000 zł i poinformował go, że posiada inny samochód do sprzedaży tzn. wypożyczone dzień wcześniej samochód marki V. (...). Mężczyzna wykazał zainteresowanie zakupem, ale oznajmił, że odezwie się do niego w późniejszym czasie. Dzień wcześniej znalazł w internecie ogłoszenie wypożyczalni samochodów w R.. Zadzwoił do (...) wypożyczalni z numeru angielskiego i był to ten sam numer, z którego dzwonił po samochód marki V.. Zapytał się, jakie mają samochody do wypożyczenia i okazało się, że posiadają H. koloru czarnego. Umówił się na drugi dzień, bo wiedział, że będzie posiadał pieniądze na kaucję za wypożyczenie. Po tym jak sprzedał samochód marki F., wsiadł w samochód marki V. i poprosił osobę znaną mu tylko z widzenia, by pojechała z nim po samochód do R., który musi odebrać. Nie tłumaczył jej, co to za samochód ponieważ zapłacił jej 100 zł za okazaną pomoc. Tam w wypożyczalni okazał dowód osobisty i prawo

jazdy na nazwisko S. K. i po wpłaceniu pieniędzy związanych z kosztami wypożyczenia a było to chyba około 2000 zł, zabrał auto wraz z jednym kluczykiem, dowodem rejestracyjnym i ubezpieczeniem, a następnie udał się w drogę powrotną samochodem marki H., parkując go w U. na tym samym parkingu, na którym stał samochód marki V.. Na drugi dzień rano pojechał tym samochodem do W., jechał ul. (...), skręcił w (...), potem w lewo i kilkaset metrów dalej zatrzymał się i wyjął zegary, potem odłączył system GPS i podłączył go do baterii motocyklowej, by zyskać na czasie, a następnie pozostawił urządzenie przy głównej ulicy ul. (...) w W.. Samochód odstawił z powrotem na parking w U.. Początkowo nie mógł znaleźć chętnych osób na zakup zarówno samochodu marki V., jak i H. (...). Nawet miał zamiar zwrócić pojazd marki V., bo nie było odzewu w sprawie pozbycia się go. Ponadto na ten numer brytyjski dzwonił właściciel tej wypożyczalni z R. i powiedział, że powiadomi Policję. Wtedy zdał sobie sprawę, że zrobiło się poważnie i coś trzeba zrobić. Prowadził z nim rozmowę poprzez smsy, że „jutro się odezwie i odda samochód”. W internecie znalazł ogłoszenie o tym, że S. K. przywłaszczył samochody V. i H. (...) wypożyczalni. To wystraszyło go i postanowił nie oddawać samochodów marki H. i V., żeby nie zostać zatrzymanym przez Policję. Na drugi dzień zadzwonił do niego mężczyzna, który kupił pojazd marki F. (...) i zaproponował spotkanie. Spotkali się w U. na jakimś parkingu. Dogadali się, że kupi on samochód marki V. za kwotę 7000 zł. Umówili się tego samego dnia na wieczór i zostało mu przekazane te 7000zł. Wówczas powiedział temu mężczyźnie też o kolejnym samochodzie, jaki posiada, tzn. o H. (...). On powiedział, że się odezwie później. Dwa dni później zadzwonił ten mężczyzna i powiedział, że mogą się spotkać. Spotkali się na wieczór na parkingu w U.. Zaproponował, że za ten pojazd marki H. zapłaci 4000 zł, na co się zgodził. Podkreślił, że wtedy ostatni raz widział tego mężczyznę. Telefon i kartę z numerem brytyjskim wyrzucił do jakiegoś śmietnika. Aparat, z którego dzwonił, by wypożyczyć samochód marki H. zagubił w ten weekend podczas przewozu klientowi samochodu lawetą z Niemiec. Bardzo żałuje tego, co zrobił, ale nie miał wyjścia z powodu problemów natury finansowej. Od 2003r. jest w zapaści finansowej, gdyż ktoś go oszukał przy zakupie samochodu i stracił w sumie około 200000zł. Musiał pożyczać pieniądze, potem oddawać i później już nie miał z czego spłacać długów. Często jeździ do S. i tam zarabia pieniądze, którymi spłaca to zadłużenie. Pieniądze oddaje osobom prywatnym, które nie przebiegają w środkach by je odebrać. Teraz ma dziecko, narzeczoną i są to osoby, które musi utrzymywać oraz oddać długi. Te sprawy z samochodami z wypożyczalni też chce załatwić poprzez ugodę w spłaceniu i rozłożeniu na raty. Ma pracę w S. i jest w stanie systematycznie spłacić wartości tych samochodów ratalnie.

Podczas drugiego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i podtrzymał swoje wyjaśnienia złożone uprzednio i jednocześnie dodał, że bardzo żałuje tego, co zrobił i zobowiązuje się naprawić wyrządzone szkody. Do tych czynów zmusiła go sytuacja finansowa. Ma małe dziecko oraz perspektywę wyjazdu zarobkowego do S., co umożliwi mu naprawę szkód.

Przesłuchany po raz kolejny w toku postępowania przygotowawczego również przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i jednocześnie wyjaśnił, że podpis o treści (...) na umowie został nakreślony przez niego.

Na rozprawie głównej oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i jednocześnie wyjaśnił, że wie, że źle zrobił i, że działał pod wpływem emocji, bał się, że zostanie skrzywdzony przez ludzi, którym był winien pieniądze. Desperacko szukał pieniędzy, a miało mu się narodzić dziecko. N. zdarzyło się tak, że trafiły się dokumenty, którymi się posługiwał i zdecydował zrobić to, co zrobił. Podkreślił, że bardzo tego żałuje, nie da cofnąć się czasu, chciałby naprawić szkodę i opiekować się swoim dzieckiem. Dodał jednocześnie, że nie podjął kroków aby naprawić szkody pokrzywdzonym i do tej chwili nic nie spłacił. Podjął pracę w S., a do Polski przyjeżdża na dozór i dużo wydaje na bilety. Stara się uzyskać kredyt, żeby spłacić te należności i może spłacać po 3000 złotych na chwilę obecną. Kredyt stara się wziąć w Wielkiej Brytanii bo w Polsce nie ma takiej możliwości. Nadmienił także, że w pewnym sensie był świadomy tego, co zrobił, działał desperacko a kiedyś przypadkowo znalazł te dokumenty w krzakach. Pomyślał, że ktoś zgubił i są niepotrzebne. Znalazł je w zimie. Dodał również, że w dwóch autach wyjął osobiście GPS chyba w (...), a drugie w pojeździe marki H. (...). W pozostałych autach to nie wie, kto wyjął. Te osoby znał z widzenia przez znajomych. Zdarzyła się sytuacja jak wyjaśnił, że zapytał się, czy ktoś nie jest zainteresowany i tak w łańcuszku znalazła się osoba, dokładnie już nie pamięta, różnie to bywało, z jednym znał się dłużej albo krócej. Na wynajem samochodów raczej przyjeżdżał sam a raz była z nim osoba, ale była nieświadoma tego. Pieniądze, które uzyskał, to spłacił dług w wysokości około 20 000 złotych. Kiedy był w S., spłacał swoje zaległe długi, gdzieś mu się pominęło, zapomniał. Jak

wrócił do Polski, to te osoby o nim sobie przypominały, ganiały go, nie dawał sobie rady i jednocześnie oświadczył, że nie chciałby poruszać tego tematu, co to były za osoby, które żądały zwrotu tego długu. Nie chciałby mieszać tych osób, które pomagały mu sprzedawać te samochody. Nie chciałby mieszać nikogo w tę sprawę. Sam osobiście wracał tym samochodem z R. do W., sam go prowadził, można porównać zdjęcia z radaru i można udowodnić, że to on był za kierownicą. Nadto wyjaśnił, że szczegóły mu się mylą z racji na upływ czasu ale ciężko jest tak po prostu sprzedać samochód i bardziej prawdopodobna jest ta sytuacja, którą przedstawił wtedy, bo to było na bieżąco. Dodał także, że na wynajem nie były to duże pieniądze w porównaniu do długu, który miał. To nie są duże pieniądze, ale takie są ceny za samochody, tym bardziej, że był w desperacji i brał pieniądze takie, jakie mu zaoferowano. Nie ma to żadnego sensu, ale szukał desperacko grosza więcej i nie zastanawiał się nad tym. O ile dobrze pamięta smsował z żoną J. S. i nie przypomina sobie, żeby rozmawiali o jakiejś kwocie. Podkreślił, że po prostu się bał, a wszystkie umowy również podpisywał osobiście, bo miał w miarę podobny charakter pisma i w jakiś sposób próbował podpisać te pisma. W Polsce pracował na umowę o pracę jako kucharz, później na umowach. Od 2008 roku jest zameldowany, bo najpierw wyjechali jego rodzice, a później on. Wcześniej prowadził firmę transportową w latach 2006-2007, nie były to duże zlecenia, ale pozwalały mu żyć, a później wziął leasing na samochód, lecz został oszukany i przestał spłacać raty. Nie zgłosił tego na policję. To była znajoma osoba i cały czas czekał, że może zwróci.

Sąd zważył co następuje:

Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do podjęcia rozstrzygnięcia, pozwala on na wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności w sprawie.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego wina oskarżonego w zakresie wszystkich zarzucanych mu czynów nie może budzić wątpliwości.

W zasadzie Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego R. Ł. (1) za wiarygodne. Są one spójne, jasne i konsekwentne w toku całego postępowania co do samych okoliczności czynów zarzucanych oskarżonemu. W ocenie Sądu przyznanie się oskarżonego do winy w zakresie zarzucanych mu czynów zasługuje na zaufanie, powyższe potwierdza bowiem jednoznacznie pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania występujących w przedmiotowym postępowaniu świadków oraz pozostałe dokumenty zebrane w sprawie. Natomiast w zakresie okoliczności w jakich wszedł oskarżony w posiadanie dokumentów, którymi się posługiwał, a należącymi do S. K. jak i też okolicznościami związanymi ze zbywaniem tych pojazdów to w ocenie Sądu należy do nich podchodzić z dużą dozą ostrożności gdyż nie są logiczne ani spójne lecz nie są to elementy istotne w zakresie ustalenia odpowiedzialności w zakresie zarzucanych oskarżonemu czynów.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. S., który wypożyczył oskarżonemu samochód marki H. (...). Świadek dokładnie opisał szczegóły przedmiotowego zdarzenia – jak oskarżony wypożyczył od niego pojazd oraz podpisał stosowne dokumenty posługując się danymi osobowymi S. K. oraz co się działo jak się okazało, że został zdemontowany (...) w tym pojeździe. Zeznania świadka tego świadka są spójne, logiczne w toku całego postępowania oraz znajdują potwierdzenie w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym – w tym także w wyjaśnieniach oskarżonego. Sąd wziął pod uwagę to, że J. S. podczas postępowania przygotowawczego wskazał na S. K. jako sprawcę przestępstwa na jego szkodę. Jednakże na rozprawie świadek kategorycznie wskazał już oskarżonego, zaznaczając przy tym, że pomyłka w toku postępowania przygotowawczego wynikała z tego, że okazano mu wtedy jedynie zdjęcie S. K., a jest on bardzo podobny do oskarżonego. Kategorycznie wskazał na rozprawie głównej R. Ł. (1) jako sprawcę zarzucanego mu czynu co zdaniem Sądu zasługuje na wiarę, zwłaszcza w kontekście wyjaśnień samego oskarżonego jak i zeznań S. K. oraz świadka D. S..

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka D. S.. Świadek dokładnie opisała okoliczności wypożyczenia H. (...) przez oskarżonego oraz jak prowadziła z nim rozmowę za pośrednictwem esemesów prosząc go o zwrot samochodu. Zeznania świadka są jasne, spójne i konsekwentne w toku całego postępowania. Nadto jej relacja znajduje odzwierciedlenie w pozostałym zebranym materiale dowodowym, w szczególności w zeznaniach świadka J. S. - jej męża, które to zeznania wzajemnie się uzupełniają tworząc jedną logiczną całość. Podobnie jak świadek J. S.,

podczas postępowania przygotowawczego świadek D. S. również rozpoznała jako sprawcę przestępstwa S. K., jednakże na rozprawie głównej kategorycznie stwierdziła, że H. (...) wypożyczył oskarżony. Pomyłkę podczas postępowania przygotowawczego świadek wyjaśniła podobieństwem obu mężczyzn oraz tym, że R. Ł. (1) podczas wypożyczenia samochodu był ucharakteryzowany tak, aby jeszcze bardziej przypominać S. K., którego dokumentami się posługiwał. Kategoryczne wskazanie na rozprawie głównej R. Ł. (1) jako sprawcy zarzucanego mu czynu zasługuje zdaniem Sądu na wiarę albowiem ma to odzwierciedlenie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowy.

Zeznania świadka P. P. Sąd również uznał za w pełni wiarygodne. Świadek dokładnie opisała, jak oskarżony zadzwonił do jej firmy i umówił się na wypożyczenie samochodu, jak przygotowała umowę najmu pojazdu i przekazała ją swojemu konkubentowi K. P., który załatwił pozostałe formalności związane z wypożyczeniem pojazdu. Świadek zeznała także, że tym czynem oskarżony doprowadził do upadku jej firmy i tego, że ma obecnie ogromne z tego powodu długi i problemy. Ze względu na charakter oraz strukturę zeznań świadka P. P. nie ulega zdaniem Sądu żadnym wątpliwościom, że świadek zeznając opierała się na rzeczywistym zdarzeniu, które stało się jej udziałem. Jej zeznania są spójne, jasne i konsekwentne w toku całego postępowania oraz znajdują odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności w zeznaniach świadka K. P. oraz wyjaśnieniach oskarżonego. Należy podkreślić, że nie ujawniły się żadne okoliczności pozwalające na podważenie wiarygodności zeznań świadka P. P..

Sąd dał wiarę także zeznaniom świadka K. P., który opisał, jak spotkał się z oskarżonym, obejrzał okazane przez niego prawo jazdy oraz dowód osobisty wystawiony na nazwisko S. K., przekazał oskarżonemu do podpisu umowę najmu pojazdu oraz wydał mu samochód marki V. (...). Zeznania, które świadek składał na poszczególnych etapach postępowania, korespondują ze sobą, wzajemnie się uzupełniając tworząc logiczny ciąg zdarzeń. Należy podkreślić, że świadek jest osobą obcą dla oskarżonego, nie ma więc żadnego interesu, aby zeznawać na jego korzyść bądź na niekorzyść. Sąd dał wiarę w całości zeznaniom tego świadka z uwagi na ich spójność, konsekwencję w toku całego postępowania oraz to, że korespondują z pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym, tworząc logiczną całość. Sąd uznał je za pełnowartościowe źródło wiedzy na temat przedmiotowej sprawy.

Zeznania świadka T. M. (1) Sąd również uznał za w pełni wiarygodne. Świadek szczegółowo opisał okoliczności wynajmu przez oskarżonego samochodu marki F. (...). Zważywszy na charakter, strukturę i spójność tych zeznań, nie ulega zdaniem Sądu żadnym wątpliwościom, iż świadek, składając je, opierał się na wspomnieniu dotyczącym rzeczywistego doświadczenia, które stało się jego udziałem, a nie na fabularyzowaniu zdarzeń. Zeznania świadka złożone na rozprawie uzupełniają się z jego zeznaniami z postępowania przygotowawczego, stanowią ich uszczegółowienie, są spójne i konsekwentne, co zdaniem Sądu wskazuje na to, że polegają one na prawdzie. Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności podważających wiarygodność tego świadka. Nadto zeznania świadka T. M. (1) korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie a nadto korespondują także z wyjaśnieniami oskarżonego.

Za w pełni wiarygodne i obiektywne źródło wiedzy o przedmiotowej sprawie uznać także należy zeznania świadka M. F.. Jego zeznania są konsekwentne i wyczerpujące, tworzą jedną logiczną całość oraz mają odzwierciedlenie w wyjaśnieniach oskarżonego oraz w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym. Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom tego świadka z uwagi na to, że są logiczne i wewnętrznie spójne oraz konsekwentne w toku całego postępowania. Zeznania, które świadek składał na poszczególnych etapach postępowania, korespondują ze sobą, wzajemnie się uzupełniając. Świadek w sposób rzeczowy i dokładny opisał okoliczności wypożyczenia samochodu oskarżonemu. Sąd nie znalazł żadnych racjonalnych powodów, aby przypuszczać, by mógł on składać zeznania niezgodne z rzeczywistym przebiegiem zdarzenia.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka S. K.. Świadek dokładnie opisał okoliczności utraty swoich dokumentów w postaci prawa jazdy oraz dowodu osobistego. Zeznania, jakie składał na poszczególnych etapach postępowania, korespondują ze sobą, wzajemnie się uzupełniając. Jednocześnie jego relacja znajduje odzwierciedlenie w zeznaniach pozostałych świadków, wyjaśnieniach oskarżonego oraz treści załączonych do akt pism z Urzędu Miasta L. oraz Starostwa Powiatowego w L.. Jego zeznania, skonfrontowane z pozostałym materiałem dowodowym

zgrupowanym w sprawie, wskazują jednoznacznie, że świadek utracił dokumenty, którymi następnie posługiwał się oskarżony, oraz że to oskarżony, a nie S. K. wypożyczał przedmiotowe samochody od pokrzywdzonych. Sąd uznał zeznania świadka S. K. za pełnowartościowe źródło wiedzy na temat przedmiotowej sprawy. Jednocześnie nie ujawniły się żadne okoliczności pozwalające na podważenie wiarygodności jego zeznań.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka M. W., konkubiny oskarżonego. Świadek zeznała, że nie wiedziała nic o przestępczej działalności oskarżonego, widziała, że oskarżony jeździ różnymi samochodami, jednakże myślała, że związane jest to z charakterem jego pracy, o przedmiotowej sprawie dowiedziała się dopiero później od oskarżonego. W zasadzie zeznania tego świadka nic nie wniosły do przedmiotowej sprawy.

Zgrupowany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie niebudzącego wątpliwości stanu faktycznego. Sąd rozważając całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy uznał, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czterech czynów. Przemawiają za tym zeznania świadków, wyjaśnienia oskarżonego oraz pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy, a nadto znajduje to zdroworozsądkowe uzasadnienie.

Przepis art. 286 § 1 kk określa przestępstwo klasycznego oszustwa i odpowiedzialności karnej podlega ten kto doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przesłanką odpowiedzialności za przestępstwo z art. 286 § 1 kk jest umyślność, która mogła przyjąć wyłącznie postać zamiaru bezpośredniego, ponieważ oszustwo jest przestępstwem o charakterze kierunkowym, popełnianym w określonym celu, to jest w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Działanie sprawcy, określone w art. 286 § 1 kk jako doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, sprowadza się do trzech wymienionych w tym przepisie sposobów: wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu, wyzyskanie niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. W sytuacji wprowadzenia w błąd sprawca wywołuje w świadomości pokrzywdzonego fałszywe wyobrażenie (rozbieżność między rzeczywistością). Niewątpliwie oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadzając do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę (...), firmę (...), P. P., firmę (...) sp. z o. o. oraz firmę (...). Oskarżony wypożyczył od pokrzywdzonych samochody, których nie miał zamiaru zwrócić i których nie zwrócił. Wskazują na to jednoznacznie wyjaśnienia samego oskarżonego oraz jego zachowanie relacjonowane przez świadków. Oskarżony po wypożyczeniu samochodów albo nie odbierał telefonów od pokrzywdzonych, albo zwoził ich, że auto odda w późniejszym terminie. Jednocześnie oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, gdyż tak pokierował swoim postępowaniem oraz zachowaniem pokrzywdzonych, że samochody zostały mu wynajęte, wpłacał pieniądze za wynajem pojazdów we wskazanej kwocie co rodziło u pokrzywdzonych przekonanie, że mają do czynienia z uczciwym wynajmującym, a on ich po upływie wskazanego czasu wynajmu nie zwrócił. Również nie budzi żadnych wątpliwości, że oskarżony wprowadził wszystkich wynajmujących pojazdy w błąd co do swojej tożsamości jako osoby zawierającej umowy najmu, posługując się dokumentami S. K., będąc do niego na tyle podobnym, że nie wzbudzało to żadnych podejrzeń co do tożsamości osoby oraz podpisując umowy najmu jego imieniem i nazwiskiem. R. Ł. (1) uzyskał w wyniku przedmiotowych czynów korzyści majątkowe w postaci tych wypożyczonych pojazdów których nie zwrócił lecz bez zgody właścicieli zbył w bliżej nieustalonych okolicznościach. Samochody te przedstawiały konkretną wartość majątkową, ich utrata wywołała w majątkach pokrzywdzonych wymierne szkody.

Tymi swoimi zachowaniami oskarżony wypełniły także znamiona czynu określonego w art. 270 § 1 kk. Przepis ten określa przestępstwo materialnego fałszerstwa dokumentu. Stanowi on, iż odpowiedzialności karnej podlega ten kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu, jako autentycznego używa. Przesłanką odpowiedzialności za przestępstwo podrobienia lub przerobienia dokumentów jest umyślność, która może przyjąć wyłącznie postać zamiaru bezpośredniego, ponieważ jest to przestępstwo o charakterze kierunkowym, popełniane w określonym celu, tj. w celu użycia za autentyczny dokumentu podrobionego lub przerobionego. Przez podrabianie należy rozumieć nadanie jakiemś przedmiotowi (np. pismu) pozorów dokumentu w celu wywołania wrażenia, że zawarta w nim treść pochodzi od wymienionego w nim wystawcy, podczas gdy w rzeczywistości tak nie jest. Z kolei użycie za autentyczny polega na przedstawieniu lub przedłożeniu podrobionego czy przerobionego dokumentu osobie prywatnej albo instytucji. W przedmiotowej sprawie oskarżony wypożyczając od pokrzywdzonych

samochody podpisywał umowy najmu imieniem i nazwiskiem S. K.. Wskazują na to jednoznacznie załączone do akt oryginały przedmiotowych umów, na których widnieje podpis o treści (...) w miejscu przeznaczonym na podpis najemcy. Jednocześnie z zeznań świadków oraz wyjaśnień oskarżonego wynika, że podpis ten został nakreślony przez oskarżonego, który nie nazywa się S. K. a nazywa się zupełnie inaczej – R. Ł. (1). Tym samym oskarżony podrobił przedmiotowe umowy, tj. nadał im pozory dokumentu w celu wywołania wrażenia, że zawarta w nich treść pochodzi od S. K. – że to on jest najemcą samochodów, które faktycznie wypożyczał oskarżony. Niewątpliwie oskarżony działał umyślnie z zamiarem kierunkowym – w celu użycia za autentyczne przedmiotowych umów najmu i miał tego pełną świadomość, że podpisuje się cudzym imieniem i nazwiskiem, co wynika w sposób nie budzący wątpliwości również z wyjaśnień samego oskarżonego, który stwierdził, że starał się podpisywać podobnie do tych podpisów widniejących na dokumentach które nie należały do niego i, że ma trochę podobny charakter pisma do prawdziwego właściciela tych dokumentów. Również na okazanych umowach wynajmu czterech pojazdów oskarżony potwierdził, że to on się na nich podpisał danymi właściciela dokumentów, które okazywał przy wynajmie samochodów.

Zachowanie oskarżonego wyczerpało także znamiona czynu z art. 275 § 1 kk. Strona przedmiotowa tego przestępstwa polega na posługiwaniu się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby albo jej prawa majątkowe, na kradzieży takiego dokumentu lub jego przywłaszczeniu. Na gruncie analizowanego przepisu "posługiwanie się" należy rozumieć jako okazywanie cudzego dokumentu jako własnego lub powoływanie się na jego treść. "Posługiwanie się" więc oznacza wszelkie możliwe wykorzystanie dokumentu związane z funkcją, którą on pełni. Chodzi zwłaszcza o przedłożenie go czy okazanie i w ten sposób podanie się za osobę będącą prawnym dysponentem danego dokumentu. Przestępstwo to może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim. Przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa jest specyficzny rodzaj dokumentu w rozumieniu art. 115 § 14 kk, mianowicie dokument stwierdzający tożsamość innej osoby. Warunkiem sine qua non uznania dokumentu za stwierdzający czyjąś tożsamość jest ustawowe określenie, że "stwierdza on" lub "potwierdza" czyjąś tożsamość lub zrównanie w ustawie konsekwencji wynikających z posługiwania się nim z konsekwencjami posługiwania się którymś z wprost określonych dokumentów stwierdzających tożsamość. W konsekwencji dokumentami tego rodzaju jest np. dowód osobisty. W przedmiotowej sprawie oskarżony przy zawieraniu tych czterech umów najmu pojazdów posługiwał się dowodem osobistym o nr (...) wystawionym na dane S. K.. Oskarżony każdorazowo przedkładał ww. dokument i podawał się za osobę będącą prawnym jego dysponentem to jest za S. K.. Mając pełną świadomość swojego zachowania, oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim gdyż wiedział doskonale, że nie jest tym S. K. a w rzeczywistości nazywa się zupełnie inaczej bo R. Ł. (1). Z tych też względów za każdym razem czyli cztery razy dopuścił się tego czynu.

W czterech tych czynach oskarżony działał w ten sam sposób i przy wykorzystaniu tych samych metod działania i tych samych dokumentów, a zatem swoimi zachowaniami zrealizował wszystkie znamiona czynów z art. 286 § 1 kk, art. 270 § 1 kk i art. 275 § 1 kk, którego konsekwencją musiała być kwalifikacja kumulatywna, to jest kwalifikacja oparta na wszystkich przepisach, których znamiona wyczerpały zachowania oskarżonego, ponieważ zgodnie z art. 11 § 2 kk Sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów, jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej.

Sąd dał także wiarę pozostałym zgromadzonym w aktach dowodom, w szczególności w postaci dokumentów – pism, protokołów oględzin, protokołów zatrzymania, protokołów przeszukania oraz kart karnych. Są one sporządzone zgodnie z wymogami procedury. Prawidłowość ich sporządzenia, a także udokumentowane czynności, co do których zostały spisane, nie budziły żadnych zastrzeżeń stron. Z tego powodu, w ocenie Sądu, są one wiarygodne.

Wartość samochodu marki H. (...) o nr rej. (...) Sąd ustalił na podstawie pisma pokrzywdzonego M. F. i jednocześnie na jego podstawie dokonał też modyfikacji opisu czynu poprzez zmianę wysokości szkody, która wyniosła 40 472,36 zł. Wartość samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) Sąd ustalił na podstawie zeznań świadka – pokrzywdzonego T. mazanek, która to szkoda wyniosła 25 000 zł. Wartość samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) Sąd ustalił na podstawie zeznań świadka – pokrzywdzonej P. P., która to szkoda wyniosła 122 475 zł. Wartość samochodu marki H. (...) o nr rej. (...) Sąd ustalił na podstawie zeznań świadka – pokrzywdzonego J. S., która to szkoda wyniosła 65 000 zł.

Reasumując:

Sąd uznał za udowodnione, że oskarżony R. Ł. (1) w dniu 07 czerwca 2013 r. w W. przy ul. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd M. F. co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci prawa jazdy na dane S. K. z wypożyczalni samochodów (...) M. F. zawarł umowę najmu podpisując się za ww. oraz wypożyczył samochód marki H. (...) o nr rej. (...) o wartości 40472,36 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 40472,36 zł. Czyn ten wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Sąd dokonał jednocześnie modyfikacji opisu czynu w zakresie wartości szkody poprzez ustalenie, że wartość szkody stanowiła kwota 40472,36 zł, a nie 35 000 zł. Sąd kierował się przy tym przede wszystkim oświadczeniem M. F., z którego wynika, że koszty związane z leasingiem samochodu marki H. (...) o nr rej. (...) wyniosły 40472,36 zł.

Sąd uznał za udowodnione, że oskarżony R. Ł. (1) w dniu 22 czerwca 2013 r. w R. przy ul. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd J. S. co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci dowodu osobistego o nr (...) oraz prawa jazdy na dane S. K. z wypożyczalni samochodów J. S. zawarł umowę najmu podpisując się za w/w. oraz wypożyczył samochód marki H. (...) o nr rej. (...) o wartości 65 000 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 65 000 złotych. Czynem tym wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd uznał także za udowodnione, że oskarżony R. Ł. (1) w dniu 20 czerwca 2013 r. w W. na parkingu przy Urzędzie gm. W. T. działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd P. P. co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci dowodu osobistego o (...) na dane S. K. w wypożyczalni samochodów P. P. zawarł umowę najmu podpisując się za w/w. oraz wypożyczył samochód marki V. (...) o nr rej. (...) o wartości 122 475 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 122 475 złotych. Czynem tym wypełnił znamiona przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd uznał również za udowodnione, że oskarżony R. Ł. (1) w dniu 18 czerwca 2013 r. w W. na parkingu przy ul. (...) działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd T. M. (1) co do tożsamości osoby zawierającej umowę najmu samochodu, w ten sposób, że posługując się dokumentem w postaci dowodu osobistego o nr (...) oraz prawa jazdy na dane S. K. z wypożyczalni samochodów T. M. (1) zawarł umowę najmu podpisując się za w/w. oraz wypożyczył samochód marki F. (...) o nr rej. (...) o wartości 25.000 złotych, nie mając zamiaru jego zwrotu, a następnie, zbył wyżej wymieniony pojazd, czym doprowadził firmę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 25.000 złotych. Czynem tym wyczerpał znamiona czynu określonego w art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk.

Sąd wymierzając kary oskarżonemu R. Ł. (1) za poszczególne czyny kierował się dyrektywami wskazanymi w art. 53 kk i uwzględnił okoliczności wpływające zarówno obciążająco, jak i łagodząco na wymiar kary. Jako okoliczność łagodzącą Sąd potraktował przyznanie się oskarżonego do winy, opisanie jak popełniał te czyny co ułatwiło procedowanie w przedmiotowej sprawie. Oskarżony wyraził skruchę oraz gotowość do poniesienia konsekwencji swoich czynów, w tym także konsekwencji finansowych w postaci naprawienia szkód wyrządzonych swoimi zachowaniami. Do okoliczności obciążających należało zaliczyć działanie z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, negatywny odbiór tego typu przestępstw w społeczeństwie, szerzącą się plagę tego typu przestępstw oraz to, że podawał się za inną osobę w celu utrudnienia ustalenia sprawcy. Nadto oskarżony wchodził już w konflikt z prawem. Sąd przy wymiarze kary wziął również pod uwagę wartość szkód wyrządzonych tymi czynami.

Biorąc pod uwagę wskazane powyżej okoliczności Sąd uznał, iż odpowiednie zarówno z punktu widzenia celów wychowawczych kary oraz jej zadań w zakresie prewencji ogólnej, a także adekwatne do stopnia społecznej

szkodliwości czynów oskarżonego i stopnia jego winy będzie wymierzenie oskarżonemu za każdy z czterech zarzucanych mu czynów na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk kary po siedem miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie na podstawie art. 85 kk, art. 86 § 1 kk każdorazowo w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015r w zw. z art. 4 § 1 kk Sąd połączył kary jednostkowe i orzekł w stosunku do oskarżonego za te cztery czyny karę łączną dwóch lat pozbawienia wolności. Sąd uznał, iż orzeczone kary łączne będą adekwatne do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów, a także uświadomi mu nieopłacalność popełnionych przez niego przestępstw. Nadto spełni też swoje funkcje w zakresie oddziaływania wychowawczego i zapobiegawczego w stosunku do oskarżonego oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd określił wymiar kary łącznej po przeanalizowaniu łączności podmiotowo-przedmiotowej czynów oskarżonego, mając na uwadze m.in. stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie „Przy wymiarze kar łącznych bierze się pod uwagę (...) stopień związku między poszczególnymi przestępstwami, ich łączność przedmiotową i podmiotową. Im związek ten jest ściślejszy, tym bardziej przeważa absorbowanie poszczególnych kar, im luźniejszy - ich kumulacja” (wyrok z dnia 07.03.1997 r., sygn. akt II AKr 15/91). Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną dwóch lat pozbawienia wolności. Sąd przy wymiarze kary łącznej nie zastosował ani całkowitej absorpcji ani kumulacji kar. Czyny zostały popełnione w zbliżonym czasie oraz wyrokowanie nastąpiło także w tym samym postępowaniu. Orzekając w przedmiocie kary łącznej Sąd oparł się na przepisach art. 85 kk i 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015r, kierując się dyrektywą wskazaną w art. 4 § 1 kk. Sąd uznał, że przepisy obowiązujące w czasie czynów były względniejsze dla sprawcy niż te wprowadzone ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015r, zmieniając przepisy normujące karę łączną.

Z tych samych względów zawieszając wykonanie orzeczonej kary łącznej Sąd zastosował przepisy art. 69 § 1 i § 2 kk, art. 70 § 1 pkt. 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku. Sąd uznał bowiem, iż zachodzą przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku pozwalające na zastosowanie wobec oskarżonego dobrodziejstwa w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu oskarżony pomimo tych zdarzeń nie jest osobą głęboko zdemoralizowaną. Jego aktualna postawa życiowa oraz właściwości i warunki osobiste pozwalają na postawienie wobec jego osoby pozytywnej prognozy kryminologicznej. Oskarżony ma rodzinę, pracuje zarobkowo, krytycznie odnosi się do popełnionych czynów, wyraża skruchę i chęć naprawienia wyrządzonych swoimi zachowaniami szkód. Zdaniem Sądu, zważywszy dodatkowo także na czasokres, który upłynął od popełnienia przedmiotowych czynów, można w sposób uzasadniony przyjąć, iż wystarczającym dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, a zwłaszcza zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, będzie zastosowanie przedmiotowego środka probacyjnego. W ocenie Sądu warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności wobec tego oskarżonego na okres czterech lat próby winno spełnić cele kary w zakresie oddziaływania wychowawczego i w wystarczającym stopniu zabezpieczyć społeczeństwo przed ewentualnym popełnianiem przez oskarżonego przestępstw w przyszłości. Tak ukształtowany okres próby powinien zdaniem Sądu zmobilizować i zdyscyplinować oskarżonego do rzeczywistej zmiany swojego dotychczasowego życia oraz do przestrzegania porządku prawnego, wdrożyć go do życia społecznego w poszanowaniu dla norm prawnych oraz zapewnić właściwą kontrolę jego zachowania w okresie próby. W tej sytuacji orzekanie dla osiągnięcia tych samych celów, kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny nie jest w ocenie Sądu w jego przypadku konieczne.

Biorąc pod uwagę, iż czyn oskarżonego wyrządził szkodę, a każda szkoda winna być naprawiona, Sąd zobowiązał oskarżonego na podstawie art. 46 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015r w zw. z art. 4 § 1 kk do naprawienia szkody na rzecz na rzecz pokrzywdzonych – (...) M. F. w kwocie 40472,36 zł, J. S. w kwocie 65000 zł oraz T. M. (2) w kwocie 25000 zł. Odnosząc się do kwot przyznanych przez Sąd jako podnieść należy, iż kwoty te Sąd ustalał częściowo na podstawie informacji przedstawionych przez pokrzywdzonych oraz załączonych do akt dokumentów – stanowią one wartość samochodów, które oskarżony wynajął od pokrzywdzonych, a następnie zbył. Wymierzony w ten sposób środek karny stanowić ma realną uciążliwość dla oskarżonego, skazanego przeciw na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Przebywając na wolności będzie miał możliwość podjęcia pracy zarobkowej by naprawić wyrządzone swoimi czynami szkody. Z drugiej zaś strony ma on w

najlepszy z możliwych sposobów zapewnić pokrzywdzonym niwelację strat przez nich poniesionych w związku z jego przestępczym działaniem. Orzeczenie środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody było obligatoryjne wobec treści art. 46 § 1 kk i wobec złożenia przez pokrzywdzonych wniosków o naprawienia szkody. Sąd zastosował art. 46 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku, uznając, że przepisy normujące środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody, obowiązujący w czasie czynów zarzucanych oskarżonemu, był względniejszy dla sprawcy niż przepisy obowiązujące w czasie orzekania. Sąd kierował się więc regułą intertemporalną wynikającą z art. 4 § 1 kk. Jednocześnie Sąd nie orzekł środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej P. P. pomimo stosownego wniosku z jej strony. Sąd miał przy tym na względzie treść art. 415 § 1 kpk, który stanowi, że nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Wykładnia tego przepisu nie budzi w doktrynie oraz w orzecznictwie żadnych wątpliwości - można przytoczyć chociażby pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 3 września 2009 r., V KK 149/09: „nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Wskazany zakaz odnosi się przy tym do każdego, określonego w ustawie, przypadku karnoprawnego obowiązku naprawienia szkody - art. 36 § 2, art. 46-47 (...) art. 72 § 2, art. 212 § 3, art. 216 § 4, art. 290 § 2 k.k. - a więc również do zobowiązania do naprawienia szkody przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary” (por. także: wyrok SN z dnia 23 listopada 2006 roku, IV KK 328/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 roku, V KK 333/14). W postanowieniu z dnia 7 listopada 2014 r., IV KK 129/14, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „wobec treści art. 415 § 5 k.p.k. sąd nie powinien orzekać o środku karnym przewidzianym w art. 46 § 1 k.k. w sytuacji, gdy zachodzi tożsamość roszczenia, którego dotyczy wniosek o naprawienie szkody bądź zapłatę zadośćuczynienia, z roszczeniem, o którym wcześniej już orzeczono prawomocnie albo jest przedmiotem innego postępowania. Innymi słowy, aby mogła znaleźć zastosowanie określona w art. 415 § 5 in fine k.p.k. klauzula antykumulacyjna, musi zaistnieć zarówno podmiotowa, jak i przedmiotowa tożsamość rozstrzygnięcia o roszczeniu. Wskazana tożsamość jest swoistym ograniczeniem klauzuli antykumulacyjnej zawartej w tym przepisie, pozwalającym na jej stosowanie, a więc na wyłączenie możliwości nałożenia obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nawiązki, jedynie w takich sytuacjach, kiedy doszło już do prawomocnego rozstrzygnięcia o roszczeniu bądź w przedmiocie tego roszczenia toczy się postępowanie, ale pomiędzy tymi samymi stronami, to jest - pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym”. Sąd Najwyższy w cytowanych orzeczeniach odnosi się wprawdzie do przepisu art. 415 § 5 zd. 2 kpk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku, jednakże jego treść jest zbieżna z obecnie obowiązującym przepisem art 415 § 1 kpk, a więc poglądy te zachowują aktualność. W przedmiotowej sprawie roszczenie objęte wnioskiem pokrzywdzonego o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody jest przedmiotem innego postępowania – przed Sądem Okręgowym w Warszawie toczy się sprawa z powództwa P. P. przeciwko R. Ł. (1) o zapłatę należności stanowiącej wartość samochodu marki V. (...), który został wypożyczony przez oskarżonego z wypożyczalni pojazdów P. P.. Okoliczność ta na mocy art. 415 § 1 kpk wyłącza więc możliwość nałożenia na oskarżonego obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej P. P. – w każdej postaci przewidzianej przepisami ustawy karnej. Nie ma przy tym znaczenia, że kwota dochodzona pozewem przed Sądem Okręgowym w Warszawie jest niższa od ustalonej przez Sąd w niniejszej sprawie wartości szkody po stronie P. P. oraz, że P. P. w pozwie wskazała inne źródło powstania zobowiązania – istotne jest to, że roszczenie dochodzone przez P. P. w postępowaniu cywilnym wiąże się bezpośrednio z rozpatrywanym w niniejszym postępowaniu zachowaniem oskarżonego i było w toku na dzień wyrokowania w przedmiotowej sprawie.

Na podstawie art. 626 §1 kpk Sąd obciążył kosztami postępowania oskarżonego, uznając, iż oskarżony posiadający dochody jest w stanie ponieść koszty przeprowadzonego postępowania bez uszczerbku dla siebie i swojej rodziny.